

SYNTEZA ARTYKUŁU

Relacje między kulturą wysoką a niską/popularną w literaturze.

Jakub Z. Licheński

Kultura niska nadaje ton współczesnej kulturze, warto jednak zauważyć, że gdy pojawiło się kino i film próbowano odseparować je od kultury wysokiej. Ważnym zjawiskiem jest również wyodrębnienie się literatury zwanej pulpfiction, która jest uważana za kontynuację literatury zeszytowej, jarmarcznej, popularnej. Istnieje jednak w metodologii nieustanny spór badaczy o ścisłości dotyczące tych podziałów, w wyniku tych niejasności badacze wyróżniają:

- M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński m.in.: wysokoartystyczny obieg literacki vs popularny;
- A. Matuszewska: trzecią literaturę, próbuje również uporządkować i przeprowadzić wstępną próbę opisu jej stanu badań;
- S. Żółkiewski: pięć obiegów społecznych literatury, w których współistnieją w kulturach i podkulturach danej społeczności;
- prace zachodnie używają terminów takich jak: trivialliteratur, literatura fantastycznonaukowa (związki literatury i baśni, mit, fantastyka).

Nie należy również zapominać o trudnościach w określeniu pól zainteresowań jakie sprawiły pojawienie się zjawisk takich jak: komiks, gry RPG, gry komputerowe, filmy klasy B itd., „mydlane opery” oraz programy typu „reality show”. Zjawiska te są bardzo rozległe i, jak wykazuje Piotr Kowalski, klasyczne narzędzia filologiczne nie nadają się już do badania tych zjawisk.

Warto zauważyć, że w tym wyodrębnieniu została pominięta literatura popularnonaukowa, czy raczej pseudopopularnonaukowa, która dotyczy zjawisk paranormalnych, nadnaturalnych itp. oraz takie zjawiska życia współczesnego, jak np. muzyka młodzieżowa, subkultury, powroty do magii itp.

Problem literatury /kultury popularnej nie tkwi w nagminnym nadinterpretowaniu tejże literatury, lecz w przykładaniu niewłaściwych miar badawczych do banalnych zjawisk.

Kultura wysoka jest podmywana przez coś, co również przynależy do kultury. Nie można jednak stwierdzić, że całość tych zjawisk zalicza się do kultury niskiej/popularnej. Oba pojęcia (kultury wysokiej i kultury niskiej/popularnej) są od siebie wzajemnie zależne bo bez przyznania, że istnieje kultura wysoka nie można stwierdzić, iż istnieje kultura niska.

Istota tkwi w postawie wobec zjawiska, które badamy. Jego przedmiotem była i jest sztuka. Do XIX dzieliliśmy kulturę na elitarną i duchową oraz tą trzecią (różnie nazywaną w różnych epokach: sowizdrzalską, popularną). Podział ten ma jednak swoje uzasadnienie tylko wtedy, gdy uznamy jako podstawową (normę) literaturę/kulturę elitarną i według niej określimy wszystkie pozostałe.

Bardzo istotnym problemem jest spór dotyczący dwojakiego pojmowania piękna:
- absolutnego, który był wyrazem konsensusu, wynikiem potrzeb dydaktycznych niż estetycznych (miało na celu przyjęcie określonej hierarchii wartości, także estetycznych) oraz indywidualnego, który był swobodnym wyborem każdej jednostki.

*Zatarcie granic pomiędzy różnymi kulturami
– na przykładzie literatury*

Granice pomiędzy literaturą wysokoartystyczną a literaturą popularną nie są stałe, istotne znaczenie ma przyczyna tego zjawiska, np. mieszanie konwencji. Wpływa na to również różnica w postrzeganiu świata pomiędzy nadawcą a odbiorcą komunikatu. Powoli

zanika świat wspólnych odwołań literackich, gdyż odchodzimy od kanonu literackiego opartego na literaturze klasycznej. W wyniku tego zjawiska coraz bardziej kurczy się wspólnota czy raczej podobieństwo doświadczeń lekturowych w pamięci zbiorowej.

Pojawia się również kwestia produkcji i konsumpcji. Obok pisarza, który staje się swoistym „zakładnikiem” pojawia się postać wydawcy czy raczej menadżera, dla którego książka jest towarem.

Najważniejszą kwestią dotyczącą literatury popularnej jest jej problem genologiczny, wiąże się on z konwencjonalizacją w zakresie kompozycji a czasem i stylistyki, które dość dobrze poddają się analizom na jej gatunkowe zależności.

Czy są różne kultury?

Czy słuszny jest podział na kulturę wysoką i niską? Częściowo wiąże się on z podziałem kultury na humanistyczną i naukową, a być może ma on swoje źródła dawniejsze (arystokratyczna i masowa). Klasyczna formuła Horacjańska podaje, że jest kultura dla wtajemniczonych i dla pospólstwa. Warto zatem zauważyć, że poczucie różnic kulturowych jest podstawą do przekonania o istnieniu różnic kulturowych. Ważnymi czynnikami zatem są:

- różnice w kompetencjach odbiorców/użytkowników,
- treści, jakie przekazuje dane dzieło sztuki,
- trudności z umieszczeniem grupy dzieł sztuki, które nie przynależą do klasycznej trójcy rodzajowej, w obrębie klasycznej teorii sztuki.

Hierarchie i kanony

Czy można mówić dziś poważnie na temat hierarchii, kanonów, skoro odeszliśmy od wyznaczonego przez tradycyjną filologię kanonu literackiego? Problem ten jest praktyczny dopiero wtedy, gdy nasze rozważania przenosimy na teren edukacji szkolnej. Ważnym wnioskiem jednak tego typu rozważań jest fakt, iż to właśnie to odejście spowodowało kolejne podziały literatury.

Zacieranie czy burzenie granic – wprowadzenie do problemu

Kultura jest jedna, pojawiają się jednak problemy z wyodrębnieniem jej najważniejszych cech. Jedne definicje kładą nacisk na indywidualny wysiłek człowieka, a drugie wskazują na konieczność istnienia określonych norm, hierarchii, a także np. systemów edukacyjnych. Atrybuty te nie wykluczają się, lecz są komplementarne. Oznacza to, iż należy postrzegać zjawisko w jego złożoności, nie stosować redukcjonizmu. Zacieranie granic pomiędzy różnymi typami kultur to wynik redukcjonizmu.

Konsekwencje zacierania granic/homogenizacji

Zacieranie granic powoduje konieczność określenia jakiś kryteriów, wedle których, uznajemy, że dane dzieło jest lepsze, ciekawsze, ważniejsze od innego dzieła. Nie ma zatem ucieczki od hierarchii czy kanonów, możemy tylko jedne zastąpić innymi, z reguły niejasnymi.

Czy można coś powiedzieć o przyszłości?

Postmoderniści twierdzą, że proces homogenizacji jest nieuchronny. Może zatem nastąpić zjawisko, iż Homera wyprze *Star Trek*, a mitologia grecka stanie się kopalnią pomysłów dla seriali typu *Xena*.

Można również przyjąć sąd który zakłada, że istotą kultury literackiej jest to w jakim stopniu określoną hierarchię wartości akceptuje i przez swe dzieła realizuje w samej strukturze dzieła, nie w wyniku naszej interpretacji.

Z tej perspektywy zadaniem odbiorcy jest próba odpowiedzi na pytanie, co tworzy wspomnianą hierarchię, jak jest ona tworzona, jakie mechanizmy powodują jej przemiany. Podział na różne literatury, do różnych kultur literackich przynależnych, jest słuszny a hierarchia jest w pełni uzasadniona. Możemy utrzymać podział na literaturę dobrą i złą ale przy założeniu, że u jego podstaw leży Platońska *kalokagathia*.

Zakończenie

Kultura jest zjawiskiem, które jest zhierarchizowane i wyznacza pewne porządki w obrębie swoich wytworów. Szczególnie odnosi się do literatury. Konsekwencje dla edukacji:

- konieczność odejścia od tradycyjnego sposobu definiowania pojęć na terenie badań literackich;

- pewne tradycyjne dotąd ustalenia metodyczne i metodologiczne muszą być dotąd utrzymane:

a) nietraktowanie literatury popularnej jako „pasożytującej” na literaturze wysokiej,

b) traktowanie literatury popularnej jako zjawisko osobne, które trzeba rozpoznać, traktując je jako w pełni samodzielny i autonomiczny przedmiot badań.

- wiąże się z przyjęciem zasady komplementarności. Należy założyć, iż kultura popularna niesie jakieś wartości, które również należy zbadać.